

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Poznań
piątek
23 paźdz.
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 252 (4890)

50 sztuk przyehówku



Dwa samochody w płomieniach 3 osoby ciężko poparzone

22 bm. wydarzyła się na szosie w pobliżu wsi Czarnówko, pow. Toruń, tragiczna katastrofa samochodowa.

Samochód ciężarowy marki „Star 21”, prowadzony przez 28-letniego kierowcę Władysława Bona i pomocnika 29-letniego Bronisława Biela, zderzył się z innym samochodem. W tym ostatnim znajdowali się: 27-letni kierowca Józef Olecki i pomocnik Feliks Kisielawicz. W wyniku zderzenia oba pojazdy stanęły w płomieniach.

Przybyli na miejsce wypadku strażacy z Bydgoszczy i Torunia oraz ekipy Pogotowia Ratunkowego wydobyły z płonących szoferek ciężko poparzonych Władysława Bona i Bronisława Biela oraz Feliksa Kisielawicza. Jedynie kierowca Olecki wyszedł z katastrofy cało. Samochody spłonęły doszczętnie. (PAP)

Kronika wypadków

ZATRUCIE GAZEM

W mieszkaniu nr 5 przy ul. Głogowskiej 67 w Poznaniu uległ zatruciu gazem świetlnym 76-letni Wacław Rybski. Zachodzi podejrzenie samobójstwa. (y)

GROŹNY POŻAR

O godz. 14.47 Straż Pożarna została zawezwana do interwencji przy pożarze wytwórni pasty do obuwia przy ul. Dziecińskiej 25. Przy przelewaniu płynnej pasty do kotła nastąpił wybuch i właściciel, jego żona oraz pracownik wytwórni zostali poparzeni. Cały budynek spłonął. (Of.)

Przewidywania

Jak podaje PIHM — zachmurzenie o charakterze zmiennym i opady przelotne, tylko w nocy na wschodzie i południu zachmurzenie duże i przejściowe opady ciągłe. Temperatura minimalna od 9 st. na południowym wschodzie do 5 st. na zachodzie, maksymalna od 10 st. na północy do 15 st. na południu. Wiatry dość silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Mamy obecnie w Polsce około 220 sztuk łosi (w Rajgrodzko-Kobielniańskim środowisku łosi, w Parku Narodowym Kampinos i w Lasach Augustowskich). Tegoroczny przychówek wynosi ok. 50 sztuk i będzie się niewątpliwie z roku na rok powiększać. Poza Polską łosie żyją jeszcze dość licznie w Szwecji, Norwegii, Finlandii i Związku Radzieckim.

CAF - Fot. Dąbrowiecki

„Rusałka“

Stocznia rzeczna w Gdańsku zbudowała 3 kolejny statek pasażerski dla żeglugi śródlądowej. Jednostka ta — posiadająca 200 miejsc pasażerskich — otrzymała nazwę — „Rusałka” i przeznaczona została dla „żeglugi na Odrze”. (PAP)

Przygotowanie planu nauczania dla 8-letniej szkoły podstawowej

W Ministerstwie Oświaty trwają obecnie prace nad przygotowaniem projektu planu nauczania i programu dla 8-letniej szkoły podstawowej. Przystąpiono do opracowania zestawu przedmiotów i godzin przeznaczonych na ich nauczanie, od tego bowiem w dużym stopniu będzie uzależniony przyszły profil szkoły podstawowej.

Wprowadzenie w życie szkoły 8-letniej pozwoli przede wszystkim na zmniejszenie obecnego przeładowania programów poszczególnych klas, pogłębienie najbardziej istotnych i niezbędnych elementów nauczania.

Prowadzone obecnie prace zmierzają głównie w kierunku większego „uprządkowania” nauczania, bliższego powiązania go z wiedzą techniczną i zajęciami produkcyjnymi. Przywrócone zostanie również właściwe miejsce przedmiotom artystyczno-technicznym takim jak śpiew, prace ręczne i rysunek, a także higienie osobistej młodzieży. Większy nacisk położony zostanie na wia-

Oczekiwany deszcz spadł niemal w całym kraju

Rolnicy odetchnęli z ulgą — 22 bm. niemal w całym kraju padł deszcz. Zahamowane wskutek długotrwałej suszy prace polowe będzie można obecnie poważnie przyspieszyć. Chłopi wielkopolscy — nie zważając na opady — przystępują masowo do siewu zbóż ozimych. Na polach w powiatach Kalisz, Turek, Konin, Koło, Ostrzeszów i Kępno wiele było już we czwartek siewników oraz mieszkańców licznych wsi, pracujących przy sprzęcie buraków cukrowych. Zroszona ziemia ułatwia wykonywanie tych prac.

(PAP)

Wystawa maszyn rolniczych czynna do listopada

Ciekawa ekspozycja przy ul. Towarowej

(inf. wł.)

W czwartek przed południem przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — FR. SZCZERBAL w towarzystwie sekretarza KW PZPR — ST. FURGALA dokonał otwarcia wystawy maszyn rolniczych na placu przy ul. Towarowej.

Przybyli na wystawę przedstawiciele władz wojewódzkich kółek rolniczych i rolnicy interesowali się żywo pokazem, za sięgając informacji m. in. bez pośrednio u producentów maszyn — inżynierów z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. A jest co oglądać — na placu stoi bowiem 105 eksponatów. Wśród nich centralne miejsce zajmuje zestaw maszyn rolniczych wraz z ciągnikiem, jeden z tych 270 kompletów, które przydzielono wielkopolskiemu rolnictwu z przeznaczeniem dla kółek rolniczych.

Z innych maszyn na uwagę zasługują komplety narzędzi uprawowych (brony, waly itp.), do przeróbki pasz, urządzenia transportowe, sprzęt do uprawy łąk, komplety ciągników jednoosiowych „Ursus” (ogrodnicze), maszyny omlotowe, pras do słomy itp.

Na miejscu można składać zamówienia. Pierwszymi kontrahentami na wystawie okazali się rolnicy: J. Drobnik z Lwówka oraz A. Hildebrandt z Komornik. (emp)

W pełnej gali

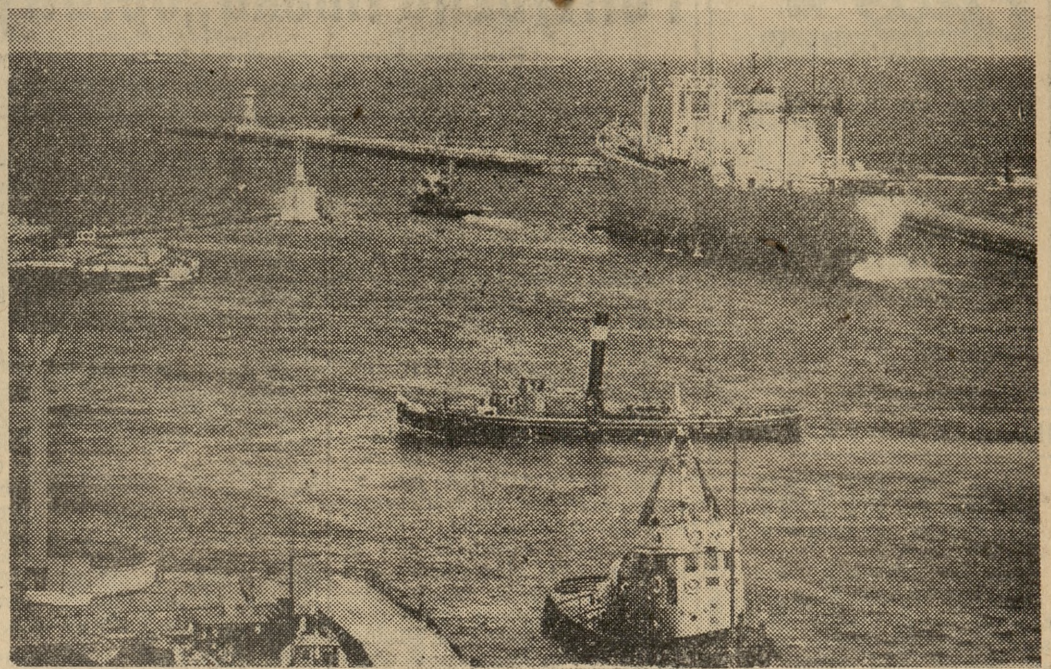
Z okazji 10-lecia założenia jednego z licznych stowarzyszeń odwetowych, odbyło się w Mühldorf (Bawaria) spotkanie członków związków byłych żołnierzy hitlerowskich.

Uczestnicy spotkania wystąpili w pełnej gali tj. ze wszystkimi odznaczeniami i orderami z okresu ubiegłej wojny. Biskup Neuhaüster w asyście duchowieństwa wziął również udział w tym spotkaniu, poświęcając sztandar.

Fot. - CAF



Wzrost przeładunku w portach



11.740 tysięcy ton towarów przeładowały w ciągu trzech kwartałów br. nasze porty, tj. o 640 tysięcy ton więcej aniżeli w analogicznym okresie ub. roku. W ubiegłym roku przez porty polskie przeszło 15.850 tysięcy ton. Przewiduje się, że w bieżącym roku obroty portowe osiągną około 17 milionów ton przekraczając zadania planowe o blisko półtora miliona ton. Jest to wynikiem rozwoju naszego handlu morskiego oraz obrotów tranzytowych przez porty polskie. Na zdjęciu — wejście do portu gdańskiego.

CAF - Fot. Uklejewski

823 miliony złotych na koncie SFBS

Na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół do 30 września br. wpłynęła kwota 822.812 tys. złotych.

Z akcji powszechnych świadczeń uzyskano dotychczas 520 mln zł. Najwięcej, bo 340 mln. zł, wpłacili już robotnicy i pracownicy umysłowi. Najgorzej przedstawia się sprawa świadczeń wśród chłopów, w środowiskach wolnych zawodów oraz rzemiosła i prywatnego handlu.

Ze zbiorów ulicznych i od młodzieży szkolnej wpłynęło 111 mln. zł, zaś od różnych zakładów przemysłowych — fundatorów szkół — 61 mln. złotych. Przetwarzają województwa: katowickie, krakowskie i kieleckie. Wpłaciły one już 80 proc. zaplanowanych w bież. roku sum.

Najpilniejsze zadania, jakie stoją obecnie przed komitetami SFBS, to akcja przedłużania deklaracji powszechnych świadczeń pieniężnych na

rzecz budowy szkół na przyszły rok. Powinna być ona przeprowadzona we wszystkich miejscowościach i środowiskach. Na wsi, gdzie chłopcy świadczyli dotychczas bardzo słabo, cały wysiłek komitetów SFBS koncentrować się będzie na zbiorze zaległych świadczeń. I tu właśnie potrzebna jest szeroka pomoc wszystkich organizacji społecznych. Szczególnie chodzi o włączenie do tej akcji członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, działaczy kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich itp. (PAP)

Delegacja PRL przejeżdżając w Moskwie

W godzinach popołudniowych 22 bm. delegacja partyjno-rządowa PRL z przewodniczącym Rady Państwa PRL, A. Zawadzkim na czele, powracająca z Chin, Korei, Wietnamu i Mongolii, przybyła samolotem „TU-104” do Moskwy.

Z powodu niesprzyjającej lotom pogody delegacja polska zatrzymała się w Moskwie, skąd do Warszawy wyleci w dniu dzisiejszym. (PAP)

WIADOMOŚCI ŚMERTNE

SZACHIŚCI GRUNWALDU W I LIDZE

W Szczecinie zakończyły się rozgrywki eliminacyjne grupy zachodniej w szachach. Drużyna Grunwaldu Poznań wywalczyła w nich pierwsze miejsce, uzyskując 17,5 pkt. przed Pionierem Szczecin — 13 pkt., Stalą Sosnowiec — 9 pkt. i Hetmanem Koszalin — 8,5 pkt. Tym samym szachiści Grunwaldu awansowali do I ligi.

Gratulujemy! (p)

PUCHAR EUROPY

W rozgrywkach o puchar Europy w piłce nożnej (1/8 finałów) Luksemburczycy, którzy wyeliminowali nasz LKS przegrali 7:0 (3:0) z Realem Madryt. Drugi mecz pomiędzy Wiedeńskim Sportklubem i mistrzem Danii Bold Klubem zakończył się zwycięstwem Austriaków 3:0.

Poeta włoski laureatem Nagrody Nobla

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury przyznała Szwedzka Akademia włoskiemu poecie Salvatore Quasimodo.

Salvatore Quasimodo ma przeszło 50 lat. Pierwszy zbiór poezji pod tytułem „Acque et Terre” (Wody i Ziemia) wydał w roku 1930. Ostatnio ukazał się tom p. n. „Ed e Subito Sera” (Nagle nadchodzi wieczór). (API)

Ślub brytyjskiego ministra

W małym wiejskim kościółku w Ashwell na północ od Londynu odbył się w środę ślub brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych Butlera. Miejsce i czas ceremonii były trzymane w ścisłej tajemnicy, ponieważ minister życzył sobie, aby uroczystość odbyła się cicho, bez tłumów ciekawych i fotoreporterów. Dlatego też świadkami ślubu Butlera byli przeważnie mieszkańcy Ashwell, którzy zjawili się licznie mimo ulewnego deszczu.

56-letni Butler był wdowcem i jest ojcem czworga dzieci. Jego nowoposiłbiona małżonka Mollie Courtauld była również wdową i matką sześciorga dzieci. (PAP)

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Fielesiewicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Binek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

OPINIE I MYŚLI

STARE BŁĘDY

Zakupy różnych maszyn i urządzeń za granicą były kiedyś częstym tematem naszej prasy. Gdzieś tam jakiś „fachowiec” z bożej łaski ku pił nie takie maszyny, jakie były potrzebne, gdzieś kupiono urządzenia dla za kładu jeszcze nieistniejącego, który zresztą nigdy nie powstał. Potem te sprawy przebiegły. Wiele chyba się polepszyło? Wszystko wskazuje na to, że istotnie. Ale nie do końca.

Oto niedawno Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego otrzymały z importu (z NRD) maszyny — automat do produkcji lizaków. Jakże „wybitny fachowiec” z centrali handlu zagranicznego go dopuścił do sprowadzenia tej maszyny bez jakiegokolwiek dokumentacji. Jak więc automat uruchomić? Trzeba przecież znać wszelkie dane techniczne maszyny, trzeba znać całą technologię produkcji wykonywanej przez maszynę, trzeba wiedzieć jak ją konserwować, by służyła jak najdłużej, jak ją obsługiwać, by nie zepsuć. Nikt się o to nie zatroszczył.

Kiedys byłem świadkiem zawierania transakcji na dostawę wagonów osobowych dla Albanii. Rzecz się miała w Ostrowie Wielkopolskim. Ciemności Albanijczyków w pierwszym rzędzie po obejrzeniu wagonów domagał się przygotowania szczegółowego opisu technicznego, instrukcji obsługi, konserwacji itp. Czy będziemy się uczyć handlowania od Albanii?

Ale wróćmy do naszego automatu. Fabryka, nie wiedząc innego wyjścia, zwróciła się do Naczelnej Organizacji Technicznej o pomoc. Znalezione specjalistów, którzy mają maszynę uruchomić i opracować dla niej proces produkcji. Kto odpowie za straty spowodowane długim postojem tak wydajnej maszyny? A pomyślmy, że mogło zdarzyć się i tak, iż w fabryce ludzie zabraliby się sami do uruchamiania automatu i zepsuliby go bezpowrotnie?

Wojewódzka Komisja Po rozumiejąc, że NOT sygnalizuje więcej podobnych spraw związanych z importowanymi urządzeniami. Ile za to płacimy my wszyscy, obywatele PRL? I kiedy się to wreszcie skończy?

Mieczysław Skąpski

Polityczne fiasko „sprawy tybetańskiej”

W ONZ rozpoczęła debatę rozbrojeniową

NOWY JORK (PAP)

Wśród Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyło dwudniową debatę nad tzw. sprawą tybetańską. Ogółem na 4 posiedzeniach przemawiało blisko 30 mówców. Dyskusja wykazała, że rozpatrywanie tzw. sprawy tybetańskiej spowodowane było przez pewne państwa zachodnie chęcią rzućenia cienia na Chińską Republikę Ludową oraz wykozystanie przez pewne koła do podtrzymania w organizacji Narodów Zjednoczonych ducha zimnej wojny.

W Organizacji Narodów Zjednoczonych sensację wywołało przemówienie delegata W. Brytanii, który oświadczył m. in., iż jest sprawą wątpliwą, czy ONZ ma uprawniać do rozpatrywania kwestii tybetańskiej. Dodał on, że sama dyskusja nad tą sprawą bez głosowania nad rezolucją opartą na wątpliwych argumentach prawnych byłaby wystarczająca. Dodał on, że W. Brytania powstrzyma się od głosowania nad tekstem rezolucji irlandzko-malajskiej.

W trosce o zwierzęta leśne

Spodziewając się w okresie nadchodzącej zimy ostrzejszych niż zwykle warunków atmosferycznych, a także w wyniku długotrwałej posuchy — niedoboru na terenach leśnych karmy naturalnej w woj. zielonogórskim czyni się przygotowania do zabezpieczenia zwierzęt łownej żywności.

W tym celu wznosi się w ostępach leśnych i terenach uczęszczanych przez zwierzęta ponad pół tysiąca pańskich o różnej konstrukcji. Za rezerwowano już m. in. 185 ton pasz objętościowych i 470 ton karmy treściwej. Dla samych tylko bażantów i kuropatw wyłożonych zostanie w łowiskach ok. 45 ton ziarna. W karmnikach dla zwierzęt nie zabraknie również takich przypraw smakowych jak sól, którą zakupuje się aż 20 ton. Zielonogórski Zarząd Lasów Państwowych wyasygnował na rzecz dokarmiania zwierząt w nadchodzącym sezonie zimowym prawie 1.200 tys. zł. (PAP)

Budowę zaczęto od... dachu

Śmiały i niezwykle projekt budowy domu opracowali inżynierowie leningradzcy. Kolejność budowy, a właściwie montaż elementów wielokopiowych była następująca: fundament i piwnice, dach piętro III, II, I i na końcu parter.

Po założeniu fundamentów zmontowano na nich 10 potężnych słupów żelbetonowych stanowiących elementy nośne konstrukcji. Potem na ziemi powstał z gotowych elementów dach wraz ze strychami, który następnie „podwędrował” na swoje miejsce, przesuwanym się w górę po wspomnianych słupach dzięki specjalnym dźwigom. W ten sposób montowano i windowano następnie w całości wszystkie pozostałe piętra, oczywiście oprócz parteru, który został zmontowany od razu na swoim właściwym miejscu.

Nowa metoda znacznie skracza czas budowy i zmniejsza jego koszty. (PAP)

stem rezolucji irlandzko-malajskiej.

Również przedstawiciel Francji Armand Berard stwierdzając, iż podstawą Organizacji Narodów Zjednoczonych jest artykuł w karcie tej organizacji zakazujący mieszania się w wewnętrzne sprawy innych członków ONZ oświadczył, iż Francja powstrzyma się od głosowania.

W godzinach wieczornych w środę Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do głosowania nad tekstem rezolucji irlandzko-malajskiej. Przeciwnie tej rezolucji głosowało 9 państw obozu socjalistycznego, a za — 45 państw z USA i krajami Ameryki Łacińskiej na czele.

Wstrzymało się od głosowania 26 delegacji, w tym z grupy państw Ameryki Łacińskiej, Republika Dominikańska, a poza tym kraje Azji i Afryki oraz W. Brytania, Francja, Belgia, Finlandia i Jugosławia.

Nowoczesne urządzenia dla fabryki mydła

(inf. wł.)

Z początkiem przyszłego roku zaistalowane zostaną w Warszawskiej Fabryce Mydła i Kosmetyków „Uroda” nowoczesne włoskie urządzenia do ciągłej produkcji mydła. Umożliwią one wytwarzanie mydła do prania o znacznie lepszej jakości od dotychczas produkowanego w kraju, gdyż będzie ono łatwiej rozpuszczalne, lepiej pieniące się i nie ulegnie deformacji w czasie przechowywania.

Zainstalowanie wspomnianej aparatury pozwoli na wyeliminowanie wielu trudnych czynności przy produkcji mydła, m. in. wyjmowania z chłodni ciężkich płyt i przenoszenia ich do krajarek, czy sztańc. (I)

Omawiając wyniki głosowania, szef delegacji radzieckiej Kuźniecowa, oświadczył m. in. iż inicjatorom poddania pod dyskusję tzw. sprawy tybetańskiej nie udało się uzyskać poparcia w pierwszym rzędzie tych delegacji, których kraje są przede wszystkim zainteresowane w tej sprawie. Kuźniecowa określił raz jeszcze, że samo postawienie tej sprawy w ONZ, jak i przyjęcie rezolucja są posunięciem nielegalnym.

W czwartek Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do debaty nad sprawą rozbrojeniową.

Reportażu ciąg dalszy

Z widłami na milicjanta

13 bm. zakończyliśmy druk reportażu pt. „Piętnastu wysokich blondynów”. Ostatnie słowo brzmiało: „A co z drugim bandytą? — zapytają zapewne Czytelnicy. Możemy ich tylko zapewnić, że MO jest na tropie Jana Wosieka...”

Istotnie. Wczoraj Komendant Wojewódzki MO — ppłk. B. Cader poinformował nas o ujęciu groźnego bandyty. Nastąpiło to 21 bm. podczas akcji poszukiwawczej. Grupa operacyjna ujawniła w zagrodzie ojca Wosieka w Chodymbkach (pow. Kalisz) zamaskowaną pod siano kryjówkę. Kiedy rozrzucono jej ubezpieczenie wyskoczył z widłami w rękę Wosiek. Ostrze wideł doszło do centymetry przeszło obok jednego z funkcjonariuszy (bohatera naszego reportażu — kpt. Jędrzejewicza). Milicjanci jednak szybko poskromili za pędy bandyty.

Kryjówka Wosieka była nieźle wyposażona. Ściany obklejone... obrazkami świętych. W portfelu znaleziono wycięty z gazety... list gończy.

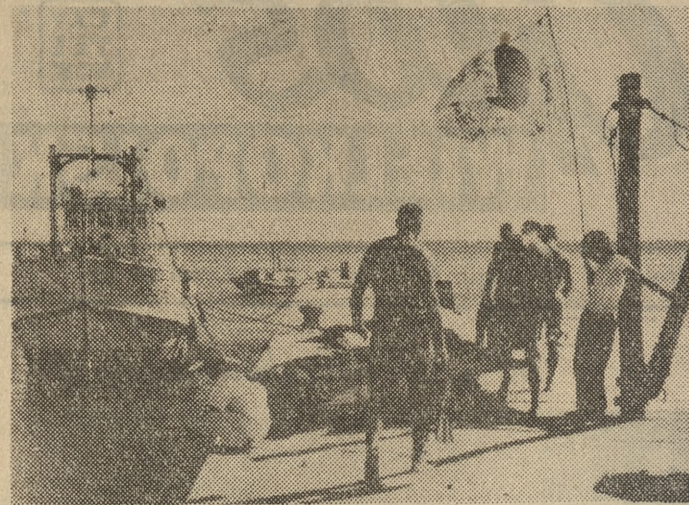
Jeszcze kilka słów o tym, kim jest Wosiek. W 1950 r. z nielegalnie

Wędrowki kaczek

Na Wiśle pomiędzy Sandomierzem a Puławami obserwuje się codziennie niespotykane w latach ubiegłych zjawisko. Otóż każdego dnia o świcie przylatuje tam tysiące dzikich kaczek, które przebywają na rzece do wieczora, a następnie odlatują na stawy.

Przyczyną wędrowek kaczek jest niski stan wody na stawach i rzekach woj. kieleckiego. (PAP)

Przeciwko bazom wojskowym



Rolnicy z wyspy Isjima kontynuują opór przeciwko amerykańskiej okupacji wojskowej. Władze wojskowe USA mimo oporu ludności w 1955 roku siłą zajęły wyspę i założyły tam bazę wojskową. Na zdjęciu — młody wyspiarz trzyma flagę japońską z napisami protestacyjnymi, by zwrócić na nie — uwagę przechodzących żołnierzy amerykańskich.

Fot. — CAF

Olbrzymie straty w hodowli pereł

Tajfun Vera, który przed kilkoma tygodniami nawiedził Japonię, wyrządził nie tylko wielkie straty niszcząc miasta i wsie, oraz powodując śmierć tysięcy osób i w buchu niestłumionej dotychczas epidemii, ale również spowodował wielkie szkody w hodowlach pereł, szczególnie w zatoce Tse. Poniesione przez przedsiębiorstwa hodowlane straty spowodowały zwiększenie cen pereł o 40 proc. w Japonii i o 20 proc. w Stanach Zjednoczonych.

Straty wyrządzone przez tajfun w drzewostanie japońskim ocenia się na 23 miliardy jenów. Drzewa, których starczyłoby na budowę około 400 tys. małych jednopiętrowych domków japońskich, zostały wyrwane z ziemi i uniesione przez wodę.

Również towarzystwa zajmujące się hodowlą ryb doznały, iż w niektórych prefekturach zostało zniszczonych 60 proc. farm wyposażonych w baseny i stawy do hodowli ryb. (PAP)

GŁOS OBSERWATORA

Pilne zadania

Władysław Gomułka w czasie ostatniego Plenum KC obszerne zreferował przyczyny powstałych trudności mięsnych. Uchwala, którą KC podjął na zakończenie posiedzenia, w znacznie większym stopniu koncentruje uwagę na zadaniach, wynikających z zaistniałej sytuacji. Zadania te dwójakiego charakteru: doraźne i długofalowe, stanowią jakby uzupełnienie z natury swej bardziej perspektywicznych postanowień w sprawie rozwoju rolnictwa, podjętych na poprzednim posiedzeniu plenarnym Komitetu Centralnego.

Wszystkie te już podjęte kroki oraz świeżo wytyczone zadania zmierzają w dwu kierunkach. Jeden — by zapewnić wzrost hodowli i usunąć występujące dziś braki w zaopatrzeniu w mięso. Drugi — by przez żelazną dyscyplinę finansową nie dopuścić do sytuacji, mogącej zagrozić zachwianiem się równowagi rynkowej.

WALKA O RÓWNOWAGĘ RYNKU

Współgranie obu tych czynników jest warunkiem utrzymania bez zakłóceń stabilizacji gospodarczej. Z własnych doświadczeń wiemy, że chwiejność równowagi gospodarczej zakłada normalny tok życia każdego obywatela, stwarza podłoże do panikarskich nastrojów i powstawania wszystkich ujemnych konsekwencji z kolejkami w sklepach, z czarnym rynkiem i ze spekulacją.

Aby zapobiec możliwości wyrwania się takiej sytuacji — trzeba podjąć zdecydowane środki, by znacznie szybciej rosła masa towarowa, a przede wszystkim produkcja rolna oraz by w obiegu pieniężnym znajdowała się ilość złotych, mająca pełne

pokrycie w istniejącej na rynku masie towarowej.

ZWIĘKSZYĆ HODOWLĘ

W odniesieniu do produkcji rolnej i hodowlanej, uchwała zawiera cały szereg postanowień, mających pomóc w rozwoju hodowli. W tym celu utrzymano letnie (wyższe) ceny żywca, wprowadzono premie węglowe, zapewniono możliwość nabycia paszy z importu, zobowiązano PGR-y do zwiększenia pogłowia trzody chlewnej.

Jeżeli przytoczone tu zadania w większym stopniu dotyczą wsi (choć nie wyłącznie), to druga grupa zadań, z dziedziny dyscypliny finansowej odnosi się przede wszystkim (choć znów nie wyłącznie) do przemysłu. Sytuacja produkcyjna w ciągu minionych 9 miesięcy tego roku jest pomyślna, wartość produkcji jest o 9,1 proc. większa, niż w analogicznym okresie ub. roku, a więc także wyższa, niż przewidywał plan.

SPRAWY FINANSOWE

W tej dziedzinie zadania wynikające z uchwały idą w wielu kierunkach i są bardzo rygorystyczne. Niektóre z nich doraźne (kontrola funduszu plac, kontrola zwolnień lekarskich, ograniczenia inwestycji), inne o charakterze mogącym dopiero w przyszłości przynieść rezultaty. Do nich należy przyspieszenie prac nad uregulowaniem kwestii norm, by odpowiadały one normom technicznym, do nich należy także wezwanie w sprawie należytej kooperacji. Przeprowadzane w różnych zakładach pracy tak zwane fotografie dnia roboczego ujawniają bowiem, że rezer-

wy czasu są wciąż jeszcze duże, ale wykazują też, że najczęściej winna jest temu wadliwa organizacja pracy i nieterminowe dostawy kooperacyjne.

Ale i w dziedzinie umacniania dyscypliny finansowej zadania wynikające z uchwały, nie ograniczają się tylko do ludności miejskiej, do przemysłu. Na ogólną sytuację finansową wysoce ujemnie oddziałują bowiem także bardzo poważne zaległości wsi, z tytułu podatków, spłat itp. Uchwała nakazuje skuteczniejsze ściąganie tych zaległości, gdyż wskutek zmiany cen mięsa, dotykającej przede wszystkim ludność miejską, wieś znalazłaby się w korzystniejszej sytuacji finansowej.

WNIOSKI...

Można wyodrębnić z uchwały jeszcze jedną grupę zadań, odnoszącą się do kierowniczych władz gospodarczych. Z powstałej sytuacji Plenum KC wyciągnęło bowiem także wnioski co do metod zarządzania. Stwierdzono w nich konieczność lepszego koordynacji działalności gospodarczej, wzmocnienia kompleksowego planowania z pełnym uwzględnieniem i uchwyceniem współzależności ekonomicznej różnorodnych zjawisk gospodarczych.

Zarówno referat Władysława Gomułka jak i uchwała KC dowodzą, że Plenum zwołane zostało na skutek i w związku z zaistniałą, bieżącą sytuacją gospodarczą. To określiło charakter zadań, wytyczonych w uchwale, pilność, sumiennosc i wszechstronność wprowadzania ich w życie, jako nakaz zaistniałej sytuacji i potrzebę bieżącego jej przeciwdziałania.

L. K. (API)

Już około 1 500 000 graczy
wygrało w „KOZIOŁKI”
ponad 92.000.000 zł

Szczęście nie przychodzi
na zawołanie lecz sprzyja

WYTRWAŁYM
Korzystaj z KUPONÓW
ABONAMENTOWYCH



KOZIOŁKI

Konkurent dla Poznania

W kraju cudzoziemców

Pierwsze Targi Brneńskie stały się dla Czechosłowaków prawie świętym narodem. Nie było w mieście domu bez flag, ulicy bez wieczornych iluminacji, w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Brna odnowiono wszystkie domy.

Wędrując po mieście i Targach nie można się było nadziwić jak to się stało że przybywające codziennie do Brna kilkaset tysięcy zwiedzających miało gdzie zjeść, wypaść się, że nie brakło dla nich butek, kiełbasy i napojów. Później zaczęłam dostrzegać zalety tamtejszej targowej organizacji. W alejkach co krok spotykało się wózki z porcjami kanapek opakowanych w celofan. W kioskach z piwem nie było kufli — zastąpiły je „jednorazowe” papierowe kubki reklamowe. Ba, na wysokiej szklanej wieży można było nabyć w nagrodę za trud wspinaczki — napoje w... foliowych torebkach. Obiad, kawę, lody, konsumowano w maleńkich, licznych restauracjach na Targach. W mieście zaś w barach automatycznych i samoobsługowych.

PRZEWIDUJĄCY OJCOWIE

Zorganizowane na poznanski wzór biuro zakwaterowania, do końca Targów dysponowało wolnymi kwatarami prywatnymi. Pomimo projektu ograniczenia liczby zwie-

dzających w następnych latach, rozsądni ojcowie miasta, przewidując rozwój Targów, już teraz zamierzają wybudować 3 nowe hotele. Gdyby więc teraz dać odpowiedź na pytanie: czy Targi Brneńskie są „konkurencją” dla Poznańskich, brzmiałaby ona krótko — tak. Konkurencyjny jest sam fakt istnienia Targów dobrze zorganizowanych. Targi Brneńskie znajdują się w dogodnej sytuacji. Wynika to, po pierwsze, z roli, jaką przeznaczają im najwyższe czynniki, po drugie z dobrych warunków targowego zaplecza.

Przyrostowi powierzchni targowej musi zawsze towarzyszyć przyrost całego kompleksu urządzeń komunalnych handlowych i wypoczynkowych na zapleczu. Pod tym względem Brno ma lepszą przyszłość. Przy tej samej ilości powierzchni krytej ma więcej od MTP terenów otwartych, które mogą być łatwo zagospodarowane. Miasto też jest lepiej przystosowane do potrzeb Targów. A mimo to organizatorzy, myślą o dal-

szczególnie przejrzyste pokażana, i szczególnie dobrze zobrazuje osiągnięcia wystawców. Pozostałe wyroby będą eksponowane już w narodowych pawilonach.

SPECYFIKA BRNA

Ze względu na specyfikę Brno stanowi więc raczej konkurencję dla technicznych Targów Lipskich. Brno pokazuje tylko wycinek asortymentu towarów oferowanych na MTP. Inni też kupcy przyjeżdżają do nas, inni do Brna. W dodatku — specjalizacja Brna pozwoli zorganizować nowy rynek zbytu maszyn (obrabiarek) w związku z nie dopuszczeniem krajowej demokracji ludowej do międzynarodowych targów maszynowych i obrabiarkowych. Posłuży to dalszej poprawie wspólnej produkcji eksportowej i lepszemu opanowaniu rynków zagranicznych.

Zbiłut Sęk

P. S. Mgr Witold Ferchmin zwrócił mi słuszną uwagę na błędą pisownię nazwy Targów Brneńskich w art. pt. „Wielkie targi” („Głos” nr 246). Brzmiała ona „Mezinárodní Vzorový Valetřh”, „Trh” czy „thr” — tak i tak można sobie na tym polamać język, co oczywiście autora nie usprawiedliwia... Nie dopatruję się natomiast błędów w sformułowaniu, że wielki tłok na Targach nie zaszkodził zbyt handlowym funkcjom imprezy. Przemawiają za tym obroty dwukrotnie wyższe niż przewidywano. (zs)

Prawo i życie

Zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami

Ustalony przez prawo Polski Ludowej małżeński ustrój majątkowy polega na wspólności dorobku. A więc uważa się, że wszelkie przedmioty majątkowe, nabyte w czasie trwania małżeństwa przez męża lub żonę i stanowiące dorobek małżeński, należą wspólnie do obojga małżonków. Po rozwiązaniu małżeństwa, np. przez rozwód, wspólność majątkowa ustaje i przekształca się w zwykłą współwłasność, a przeto każdemu z byłych małżonków przypada w zasadzie połowa majątku wspólnego (inaczej — w wypadkach szczególnych).

Czy każdy z małżonków może domagać się zniesienia przez sąd wspólności majątkowej między nimi w czasie trwania małżeństwa?

Na pytanie to odpowiada twierdząco przepis Kodeksu Rodzinnego glosząc, że zniesienia małżeńskiej wspólności majątkowej można żądać „z ważnych powodów”.

Jakie to są owe „ważne powody”? Wyjaśnia orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie, w której żona wystąpiła przeciwko mężowi o zniesienie wspólności majątkowej na tej podstawie, że mąż ją maltretuje, bije, zamyka przed nią jedzenie itp..

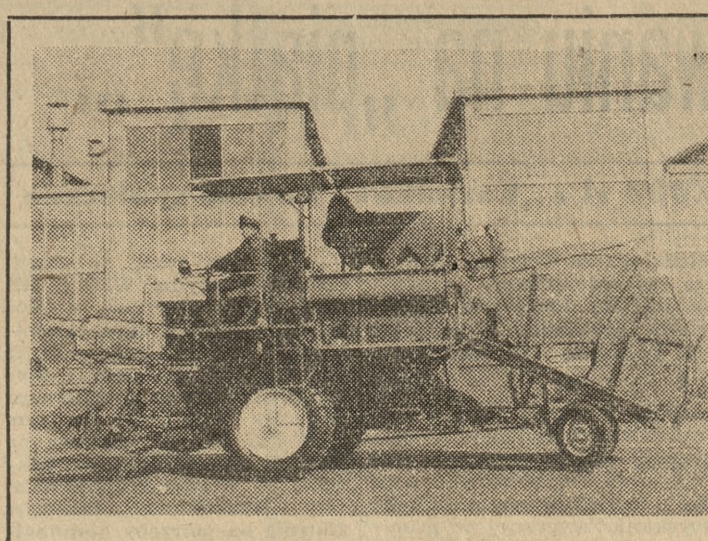
Sąd wojewódzki uznał, że za targi między małżonkami miały charakter osobisty, a nie majątkowy, a zatem brak jest podstaw do żądania zniesienia wspólności, są zaś tylko przesłanki do ewentualnego orzeczenia rozwodu.

Sąd Najwyższy był odmiennego zdania i uchylił wyrok Sądu Wojewódzkiego, zaskarżony przez Ministra Sprawiedliwości w trybie tzw. rewizji nadzwyczajnej. Małżeńska wspólność ustawowa ma na celu „zapewnienie rodzinie trwałych podstaw materialnych i ułatwienie jej rozwoju”. Jeżeli małżonkowie nie współżyją ze sobą i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa, cel ten nie może być osiągnięty.

Zapewne, nie można z góry ustalać, kiedy zachodzą „ważne powody” dopuszczające zniesienie wspólności małżeńskiej. Jednakże można przyjąć — powiedział Sąd Najwyższy w swym orzeczeniu — że rozkład pożycia małżonków, jeżeli nie ma charakteru wyraźnie przejściowego, należy zazwyczaj uważać za dostateczną podstawę zniesienia małżeńskiej wspólności majątkowej.

Oczywiście, szczególnie stosunki majątkowe mogą dyktować inne rozwiązania, jak np. w wypadku gdy zniesienie wspólności prowadziłoby do rozbitcia wspólnego warsztatu pracy, z którego pracujący na nim małżonek utrzymuje ma-
łoletnie dzieci.

Toteż sąd orzekający musi wnikliwie rozważyć wszystkie istotne okoliczności życiowe,



Maszyny zastąpią konie

Fabryka Maszyn Zniwnych w Plocku w obecnym planie 5-letnim stopniowo likwiduje produkcję maszyn konnych a przechodzi na produkcję kombajnów.

W cenach porównawczych produkcja ta wzrosła 3,7-krotnie. W tym okresie fabrykę opuści 4.000 kombajnów małych o szerokości cięcia 1,8 m oraz 2.800 kombajnów dużych o szerokości cięcia 3-4 m.

Część kombajnów dużych „Vistula” eksportowanych jest między innymi do Brazylii i ZRA. Na zdjęciu: Kombajn „Vistula”.

CAF — fot. Langda

BLONIE, W PAŹDZIERNIKU

Polskie zegarki

Połączenie najwyższej precyzji — wręcz artyzmu technicznego z tempem masowej produkcji — oto trudność, która sprawia, że w Europie — ojczyźnie zegarka — zaledwie siedem krajów rozwinięło fabryczną produkcję ręcznych zegarków. Nie tak dawno było ich tylko cztery.

Do tego grona dojdzie niebawem Polska. W Zakładach Mechaniczno-Precyzyjnych w Błoniu pod Warszawą 26 października br. zjeździe z taśmy pierwsza seria ręcznych zegarków marki „Błonie”.

Błonie — mała miejscowość zastygła w bezruchu mia-
steczkowych kłopotów. Czas wydaje się tu trwać nieomal w miejscu. Rolnicy i miejscowi „badylarze” częściej spoglądają na niebo aniżeli na zegarek.

I właśnie tu — na przekór sennemu pejzażowi błoni-
skiemu — powstaje pierwsza polska fabryka zegarków.

Na stole w gabinecie dyrektora fabryki oglądam po raz pierwszy polski zegarek „Błonie”, złożony na razie jeszcze ręcznie. Zgrabny, nowoczesny, z centralnym sekundnikiem — zegarek klasy „Doxy” czy „Delbany” na 16 kamieniach — leży oto przed nami blizczący i „żywy”. Cena nie jest jeszcze ustalona, lecz w każdym razie będzie przystępna.

Na Nowy Rok lub jeszcze na „Gwiazdkę” znajdzie się on już w witrynach sklepów jubilerskich. I tak lata sześćdziesiąte naszego wieku będzie my odmierzała już na polskim zegarku.

Od widoku zegarka zaskakuje nie mniej widok wspólniejszej hali produkcyjnej. Na zewnątrz nie poza szkieł. Skośnie ułożone tafle szkła zabezpieczają wnętrze przed refleksami promieni słonecznych i stwarzają zarazem przepiękny efekt architektoniczny. Konstrukcja nośna budynku umieszczona jest wewnątrz hal na lekkich słupach stalowych. Nawet teraz, w jesiennym pochmurnym dniu, wewnątrz jest jasno jak w lecie.

Hale produkcyjne pełnią idealną czystością i kompletną ciszą. A ludzi — pełno! Wszyscy pochyleni w skupieniu, nieczym lekarze w białych kitlach i gumowych rękawiczkach, nad swymi „noworodkami”. Na liniach produkcyjnych można dokładnie obserwować narodziny zegarka, wnętrza jego organizmu, delikatne pulsowanie mechanicznego życia.

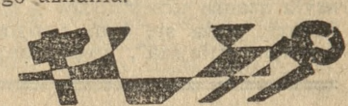
Każde stanowisko wyposażone jest w aparaturę pomiarową, która w tych mikro-organizmach wykrywa niezawodnie wszelkie uchybienia. Są to prawdziwe arcydzieła techniki z pogranicza rzeczywistości i fantazji. Bez nich niepodobna stworzyć nowoczesnej fabryki zegarków.

W wilgotności powietrza i temperaturze w hali produkcyjnej są kontrolowane i regulowane przez specjalne urządzenia automatyczne. Te czynniki grają przecież istotną rolę przy produkcji zegarków.

Pracować tu będzie około 400 ludzi. Przeważnie kobiety (wiadomo: precyzja, systematyczność itd.). W nadchodzącej pięcioletniej zakład produkować będą około 300 tysięcy zegarków rocznie, w następnej — 600 tys., po czym produkcja będzie wzrastała jeszcze szybciej. Na razie produkcja opiera się na częściach nabywanych w ZSR, w fabryce zegarków im. Kirowa (licencja również kirowska). Lecz w ciągu dwu najbliższych lat przejdziemy na własną produkcję części, a także na

własny wyrób przyrządów pomiarowych.

Oczywiście, na początku są rozliczne braki i trudności kadrowe, mieszkaniowe itd., lecz biorąc pod uwagę ogrom wysiłku jaki zakłada uruchomienie nowoczesnej fabryki zegarków, należy stwierdzić, iż dokonano w Polsce (na przestrzeni niespełna roku) jeszcze jednej rzeczy godnej wysokiego uznania.



Tak więc dawne chwalebne tradycje zegarmistrzostwa rękodzielniczego odżywiają w naszym kraju w wielokopremysłowym formacie. Godzi się wszak przypomnieć, że najdoskonalszy zegarek na świecie nosi imię polskiego powstańca z 1863 roku, który znalazł schronienie w Szwajcarii i tam skonstruował owego słynnego „Patka”, który do dziś dnia jest niedoścignionym wzorem kunsztu i artyzmu zegarmistrzowskiego.

Zyczymy więc Zakładowi Mechaniczno-Precyzyjnym w Błoniu, aby ów kunszt Patka rozprzestrzenił i uwiecznił stopniowo w swych pięknych, jasnych halach produkcyjnych.

Wit Gawrak

Kompetentnie o hodowli zwierząt w miastach

Po ukazaniu się Pisma Okólnego nr. 34 Rady Ministrów z 30 lipca 1959 r. oraz notatki w prasie poruszającej sprawę hodowli zwierząt w miastach i osiedlach, odzywa się liczne głosy jakoby owo pismo okólnie pozwalało na prowadzenie wszelkich hodowli zwierząt nie uwzględniając żadnych ograniczeń.

Tak jednak nie jest, gdyż dokładny tekst pisma mówi: „Obowiązujące przepisy sanitarno-epidemiologiczne przewidują, że przydzia powiatowych (miejskich, dzielnicowych) rad narodowych mogą wydać zakaz utrzymywania zwierząt na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach jeżeli uznają to za potrzebne ze względów zdrowotnych”.

W związku z powyższym Wojewódzki Inspektor Sanitarny wyjaśnia, że w trosce o zabezpieczenie warunków zdrowotnych ludzi pracy zmuszony jest pewne dzielnice miast uznać za wydzielone jeżeli chodzi o wszelkiego rodzaju hodowle zwierząt. Są to dzielnice przede wszystkim bardzo gęsto zaludnione, o zwartej zabudowie nie nadającej się w żadnym wypadku na miejsce dla hodowli, stwarzającej niebezpieczeństwo epidemiologiczne.

Na wniosek Inspektorów Sanitarnych przydzia poszczególnych rad narodowych wydały szczególne przepisy regulujące sprawę hodowli zwierząt z uwzględnieniem warunków danego środowiska. Przepisy te nie są sprzeczne z Pismem Okólnym nr. 34 Prezesa Rady Ministrów i nadal obowiązują. (ms)



Brno położone jest na lekkich wzniesieniach.

Fot. — autor

TACY JESTEŚMY

Nie będzie ta to będzie inna

Stał na platformie i zrzędnymi ruchami nasypywał szuflę do kosza przydzielony węgiel. Miał zadziornie włożoną czapkę, w wolnych chwilach strzykał śliną przez zęby kunsztownie i precyzyjnie. Jego kolega znośił napelnione kosze do czyjejś piwnicy. O kilka kroków dalej, dziewczynka z mysimi warkoczami liczyła na cienkich paluszkach kosze wędrujące do piwnicy. W pewnym momencie na parterze domu otworzyło się okno i ukała się w nim tęga jejność w gospodarskim fartuchu.

— Jak pan waży, panie! — krzyknęła. — Ze dziecko pilnuje, to już chce wykorzystać! Waż pan uczciwie, bo dam znać do składnicy i zwolnią was! Niejeden już za kanty z pracy wyleciał...

Czarny od pyłu młodzien przetrwał nasypywanie węgla. Przesunął czapkę na lewe oko i w pobłażliwym uśmiechu odstąpił białe zęby. — Też się pani udała! Gdybyś mi, ciotko, miotła przyszoła, to może bym się i ułaki, boś kawał kobity. Ale praca? Idź pani i skarż do samego Pana Boga. Wielkie meycje! Jak mnie zwolnią z pracy, to dziesięć takich znajdzie. To pani nie wiesz, że w Polsce nie ludzie pracy, a praca ludzi szuka? Zmykaj ciotko, do garów, bo się obiad przypali...

Dziewczynę z warkoczami pomyliła się paluszkowa rachunkowość, jejność zamknęła okno. A ubawiony młodzieniec strzykał śliną aż na drugą stronę jezdni. Tym razem poblił swój rekord w pluciu.

Haes

DRUGA STRONA MEDALU

Jest jeszcze druga strona medalu — konkurencyjność Brna dla samych Targów. Tu taj sprawa przedstawia się nie co inaczej. W Brnie CSR prezentuje swą produkcję eksportową przemysłu maszynowego i tego samego oczekuje od wystawców zagranicznych. Czesi sami określili swe Targi jako specjalistyczne, techniczne i dla takich chęć znaleźć miejsce wśród istniejących imprez międzynarodowych. Specjalizacja ta polegać będzie również na tym, że co roku inna dziedzina przemysłu będzie przedmiotem szczegółowej wystawy branżowej. Na przykład za rok w jednej dużej hali wszyscy wystawcy (również zagraniczni) pokażą swoje maszyny dla przemysłu chemicznego. Przy tym systemie ekspozycji wybrana branża będzie

Pracownicy poszukiwani

Kucharkę kwalifikowaną i pomoc kuchenną przyjmie zaraz stolówka pracownicza przy Państwowej Operze w Poznaniu. 34724g

Technika normowania zaangażuje zaraz Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K8073

Gonca zatrudni zaraz Dyrekcja Państwowej Opery. Zgłoszenia w gmachu Opery pokój 107. K8075

Inżyniera energetyka wzgl. technika przyjmą natychmiast do pracy Poznańskie Zakłady Papiernicze, Poznań, ul. Wolkowskiego 32. Uposażenie wg układu zbiorowego przemysłu papierniczego. K8083

Praca

Ogrodnika i ucznia za-
trudni. Warunki do o-
mówienia. Gdynia, Dział-
dowska 58. K8010

Matężstwo pracujące (1
dziecko 5 lat) poszukuje
pomocy domowej na stałe.
Dobre warunki mieszka-
niowe. Referencje wyma-
gane. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34029g.

Gospośia dochodząca do
starszej osoby potrzebna.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, 33919g.

Uczeń stolarski zaraz po-
trzebny. Poznań, Stolar-
nia, Piekary 13b. 34593g

Gospodyni samotna, star-
sza szuka pracy przy ma-
łej rodzinie. Warunek —
środmieście i pokój. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, 34609g.

Technik dentystyczny
przyjmie pracę, również
zleczone. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34610g.

Stolarz potrzebny. Sto-
larnia, Cybińska 10 — Ry-
nek Śródecki. 34614g

Gospośia kwalifikowana
przyjmie samodzielną po-
sadę. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34616g.

Pomoc domowa na do-
brych warunkach po-
trzebna zaraz. Wenecja-
ńska 10, I ptr. przy Mo-
ście Chwaliszewskim.
34627g

Gospodini do rodziny le-
karza (3 osoby) na pro-
wincję potrzebna. Referen-
cje konieczne. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, 34715g.

Poszukuję pomocy domo-
wej w Puszczykowie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, 34717g.

Osobę do sprzątania 1 X
w tygodniu poszukuję na
cały dzień. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3, 34731g.

Osobę fachową, obeznaną
wszczelnianiem na okrę-
cie „Köhler” poszukuję.
Stary Rynek 92 m. 2.
34732g

Nauka

Dzieciom od lat 7 udzielię
lekcji języka angielskie-
go. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34751g.

Kupno

Kupię maszynę dziewiars-
ką dwupłytową, nową.
Podać cenę i markę. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, 34738g.

Kupię kurczątka, Kościan,
Nowotki 6, Józef Stefanow-
icz. 28319p

Kupię samochód „Wart-
burg”, „Moskwicz”, „Sko-
da-Octavia” lub podobny.
Oferty z podaniem stanu
technicznego i ceny kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, 34603g.

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU ZACHODNIEGO

Przedsiębiorstwo Państwowe

w Poznaniu — ul. Nowowiejskiego 11

zawiadamiają

że z dnem 1 października 1959 r., Inkaso i obsługę odbiorców energii
elektrycznej miasta Poznania, przejął:

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ - MIASTO
z siedzibą w Poznaniu, ul. F. Nowowiejskiego 10

telefon zbiorowy: 80-21

Inkaso i obsługę odbiorców energii elektrycznej pozostałych powiatów
województwa poznańskiego z wyjątkiem powiatów miejskich Kalisz
i Ostrow Wlkp. oraz powiatu Jarocińskiego, kaliskiego, kępińskiego, krot-
oszyńskiego, ostrowskiego, ostrzeszowskiego i pleszewskiego prowadzi te-
renowo właściwe rejony energetyczne wchodzące w skład:

ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO POZNAŃ - TEREN

mieszczącego się w Poznaniu przy ul. Marceleskiej 71

telefony: 650-10, 647-90, 645-68, 645-64, 658-37.

Kupię walizkową maszy-
nę do pisania. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 — 34631g.

Samochód DKW furgon,
0,5 ton, nie na chodzie —
sprzedam korzystnie. Tel.
508-54, od godz. 7-15.
34633g

Kupię używaną „Warsza-
wę” o przebiegu do 40
tys. km. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34640g.

Kupię maszynę do pisa-
nia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34735g.

Kupię używane kłatki do
lisów. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34743g.

Sprzedaż

Cegły białe oraz wapno
kl. I poleca: Hurtowa
Sprzedaż Materiałów Bu-
dowlanych M. Rzekiecki,
Bydgoszcz, Em. Plater 20.
K7015

Sprzedam samochód oso-
bowy, dobry stan, części
zapasowe — cena 22 tys.
zł. Ostrow Wlkp., Rasz-
kowska 28 m. 8, Józef
Kraska. 28233p

Miedziany piec do łazien-
ki „Hawana”, węgłowy,
kocioł dziecięcy, łóżko bia-
łe metalowe, wózek — spa-
cerówkę — sprzedam. Te-
lefon 84-655. 34589g

OGŁOSZENIA DROBNE

Piec na trociny sprzedam.
Poznań. Rataje 5 (dojazd
tramwajem 13). 32733g

Sprzedam kwas tięgłoko-
wy, chemicznie czysty,
zagraczany oraz emulsję
odżywczą. Częstochowa,
tel. 52-43. K8082

Pinczerki - szczeniaki —
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34588g.

Telewizor „Cranach” o-
raz magnetofon „Rytm”
sprzedam. Drużbackiej 1,
m. 5. 34590g

Sprzedam motory na
prąd zmienny 1,8 kW,
obrot. 2800, 1,2 kW, 2,8
kW. Adres wskazuje Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3, 34592g.

Stolik barowy na kółkach
sprzedam. Poznań, 23 Lu-
tego 57, m. 3. 34604g

Sprzedam wzgl. zamienię
na samochód malolitrażo-
wy w dobrym stanie mo-
tocykl „MZ” 250 cm³ no-
we wydanie. Informacje:
Zakład Lakierniczy, Ro-
sikiewicz, ul. Za Groblą
3. 34611g

Dwumiesięczne psy bo-
ksery — sprzedam. Kosi-
ńskiego 4, m. 16. 34617g.

Sprzedam norki czarne o-
kazyjnie, trójka wraz z
klatkami 4.000 zł. Smi-
giel, Sienkiewicza 19.
34622g

Okazyjnie sprzedam „Ja-
we” 250, w dobrym stanie
(3.600 km). Dębienko 16,
k. Stęszewa. 34629g

Maszynę damską „Singer”
i laciarkę długie ramie
„Singer” oraz radio 12-
lampowe — sprzedam.
Warszawska 101, m. 1.
34634g

Zawiadamiamy,
że pogrzeb sp.

**Antoniego
GMAJA**

odbędzie się w Rawie
Mazowieckiej 24 paź-
dziernika 1959 r. a nie
w Poznaniu, jak po-
dano w nekrologu.

RODZINA

34851g

Przewielebnemu Du-
chowieństwu, Delega-
cji PKP, Radzie Za-
kladowej i Kolegom
Wagonowi, Delegacji
Państw. Liceum Peda-
gogicznego, Chórowi,
Krewnym i Znajomym
za udział w pogrzebie,
liczne wienie i kwia-
ty, oddanie ostatniej
przystąpi.

**WACŁAWOWI
DEMBINSKIEMU
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE**

składa
ZONA

34615g

Motor 0,5 kW 220 V i ka-
bel 4 żyłowy — sprzedam.
Elektromotor, Piekary
22/23. 34630g

Sprzedam nowe ubranie
czarne, płaszcz brązowy,
adapter z płytami, rower
półwyścigowy „Favorit”,
Szkoła 11, m. 14. 34636g

Sprzedam maszynę stolar-
ską, taśmową, tarczową
tokarnię, 4 silniki prądu
zmiennego. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34637g.

Sprzedam korzystnie no-
wą sypialnię oraz koi-
nier z srebrnego lisa. O-
bronna 5 (Ostrowa),
dolina 18-20. 34643g

Rentgen lekarski „Phi-
lips” mało używany prze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34646g.

DKW samochód osobowy
na chodzie — sprzedam.
Milewski, Findera 20.
34653g

Gabinet męski kompl.
ciemny dąb korzystnie
sprzedam. Mylna 14, m. 5.
34654g

Sprzedam mało używaną
maszynkę do podnoszenia
oczek. Adres wskazuje Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, 34706g.

Samochód DKW, motor na
ręczny, 10 KM, sprze-
dam. Dolna Wilda 24a.
34707g

Kożuszek barani z cza-
peczką na 3 do 5 lat, sprze-
dam — 800 zł. Telefon
40-24. 34708g

Futro karakułowe sprze-
dam. Tel. 526-71, od godz.
14-15. 34709g

Piec kuchenny westfalski,
dobry stan, tania sprze-
dam. Głogowska 27 m. 18a.
34713g

Sprzedam 2 kompletne
pierce kafilowe. Skarbka 10.
34714g

Kotły do centr. ogrzewa-
nia dla celów mieszkani-
owych, ogrodniczych i prze-
mysłowych, na opał wszel-
kiego rodzaju, gwarantowa-
na trwałość i oszczęd-
ność opału oraz montaż
kompletnych instalacji in-
formacje: Nowak, Poz-
nań, Głogowska 38 m. 8,
tel. 647-83. 34711g

Dnia 20. 10. 1959 r., zasnął w Panu, nasz uko-
chany ojciec, dziadek i wujek, przeżywszy lat
93, sp.

Jan Michalski

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 24 bm.
o godz. 8, w kościele Serca Jezusowego na Je-
zycach; tego samego dnia pogrzeb z kaplicy
cmentarza jeżyckiego o godz. 13.30.

O czym zawiadamia
RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 45. 34795g

W dniu 21 października 1959 r., zmarł w 50
roku życia

dr med. Seweryn Dankowski

W Zmarłym tracimy wieloletniego pracownika
placówek Służby Zdrowia, wzorowego i dobre-
go lekarza, nieodżałowanej pamięci Kolegę.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

**PREZ. POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ
MIĘDZYCHOD**
WYDZIAŁ ZDROWIA **LEKARZE**
ORAZ PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA
K8095

Dnia 21 października 1959 r., po długich cierpieniach, zmarła w Bogu,
opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, niezapomniana matka,
tesciowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 78, sp.

z Burzyńskich

Wiktoria Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu
parafialnym w Długiej Goślinie.

O bolesnej stracie zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

CORKI, SYNOWIE, SYNOWIE, BRAT I WNUKI
Wojnowka, Piątkowo, Mieścisko, Budziszewko, Ozorków, Krotoszyn.

34792g

Lokale

2 pokoje z kuchnią, wy-
łączone z kwaterunku ku-
pię, w Poznaniu, Gnie-
zie. Brychcy, Bydgoszcz,
Marchlewskiego 1 m. 10b.
K8078

Garaż murowany przy
tramwaju Jezyce zaraz
odstąpić. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34586g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z ku-
chnią, łazienką, samo-
dzielne na podobne lub
3-pokojowe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34605g.

Pracująca spokojna szu-
ka sypialnię pokoju na
2 lata. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34626g.

Zamienię dwa duże po-
koje komfortowe z me-
blami lub bez, z używal-
nością kuchni, okolicą
parku Kasprzaka na
mniejsze w nowym bu-
downictwie. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 — 34638g.

Jedno izbowe z kuch-
nią w centrum Katowic
zamienię na mieszkanie
w Poznaniu. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 — 34639g.

Inwalida wojenny poszu-
kuje pokoju nie wyżej
drugiego piętra. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 — 34645g.

Kupię mieszkanie 2-po-
kójowe wyłączone do
100.000 zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 — 34754g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny
(2 pokoje z kuchnią) ewen-
tualnie z ogrodem. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 27641.

Dom dwupiętrowy, z ogro-
dem i garażem, w Gnie-
źnie, cena 250.000 zł sprze-
dam. I. Szczerkowska,
Gniezno, Mieszka I 15 m.
6. K8079

Domek 1-rodzinny „Pusz-
czyk” — Mosina sprze-
dam. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
34689g.

Uwaga! Sprzedam plac
pod budowę w Poznaniu,
ul. Pólna. Blizsze infor-
macje załatwia listownie:
Teodor Hakowski, Kar-
gowa, Marchlewskiego nr
5. 28241p

Domek 4 pokoje z przy-
łącznościami — sprze-
dam. Gąsiorowskich 10,
m. 17. 34595g

Dom 1-rodzinny lub bli-
żniacz, może być do wy-
konczenia, przy tramwaju
spiesznie kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 — 34597g.

Sprzedam 15 mórg ziemi
lub połowę w Stęszewie
nadające się na ogrodnic-
two. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34606g.

Sprzedam fermę kacz-
ki „Pekin” i kur. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 — 34607g.

Kupię parcelę z dom-
kiem 1-rodzinnym lub
gospodarczym. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, 34612g.

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu,
rewiru VII i VIII, mający kancelarię w Poz-
naniu, ul. Młyńska nr 1a, na podstawie art. 608
kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia

1) 30 października 1959 r. o godz. 11
w Poznaniu, ul. Andrzejskiego 21

odbędzie się druga licytacja ruchomości i to:
1 trójwalcówki z motorem elektr., 1 melanżera
z transmisją i z motorem oraz 1 łuszcarki —
oszacowanych na łączną sumę zł 222.000 zł, a
należących do ob. ob. Stanisława i Heleny
małż. Goździów (Goździ), zam. Poznań, Wojsko-
wa 19.

2) 5 listopada 1959 r. o godz. 10
w Suchymlesie pow. Poznań

odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości,
składających się z 1 konia-walacha gniadego,
1 konia-walacha gniadego, 5 świń, 1 wozu dwu
konnego z ogumieniem i 1 wozu kołowego,
oszacowanych na łączną sumę 12.200 zł a na-
leżących do ob. Władysława Postaremczaka,
zam. Suchylas, pow. Poznań. Ruchomości moż-
na oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie
wyżej oznaczonym.

Poznań, dnia 22 października 1959 r.

Komornik.

**Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowanych
Poznań, ul. Wrzesińska 2,** zaprasza zakłady
państwowe, spółdzielcze i prywatne do złoże-
nia ofert na wykonanie 16.000 szt. uchwyty
uziemniaczych do pralek domowych. Dostawa
ma nastąpić w bm. szt. 1.000, pozostałe ilości po
7.500 szt. miesięcznie do końca IV kwartału
1959 r. Wykonanie ma nastąpić częściowo z po-
wierzzonego materiału. Oferty w zalakowanych
kopertach należy składać do dnia 29. 10. 1959 r.
w sekretariacie przedsiębiorstwa. Poznańska
Fabryka Wyrobów Emaliowanych zastrzega
sobie wolny wybór oferenta, wzgl. nie przy-
jęcia żadnej oferty bez podania powodów. Od-
nośnych informacji udziela Dział Zaopatrzenia
od godz. 8-13. K8074

Suknie ślubne, wieczoro-
we, nakrycia do chrztu,
ubrania — wypożyczam.
Długa 9. 41015g

Maszynę dziewiarską 8/70,
dam w dzierżawę. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 — 34589g.

Przystąpię do spółki han-
dlowej względnie udzielię
pożyczki 30.000 zł. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 — 34602g.

Do nowej pracowni cu-
kierniczej przyjmie współ-
nika, może być nie facho-
wiec. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3,
34608g.

Zguby

19 bm. zgubiono zegarek
marki „Lunesa”. Uczci-
wego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem. Okomańska, Główna
55 m. 6. 34712g

Zgubiłem przepustkę stałą
do Zakładów HCP. Cze-
staw Dembik — Kórnik,
Średzka 106. 34771g

Zgubiłem portfel z doku-
mentami. Zygmunta Ko-
ścielnego, Glinka Duchow-
na, pow. Środa. 34632g

Rozne

Parkiet cyklinuje, wiórku
je. Tel. 23-08. 34648g

Wypożyczam porcelanę,
szkło na zabawy, urocz-
ności. Poznań, Żydowska
33. 33375g

Garbowanie — farbowa-
nie i uszlachetnianie skór
baranich oraz nutili wy-
konuje E. Makowiecki —
Poznań-Solacz, Grudzie-
niec 66, narożnik Nad
Wierzbakiem, dojazd tram-
wajem 9 albo 11 do Parku
Solackiego. 34149g

Grono Nauczycielskie byłego Liceum Peda-
gogicznego nr 1 w Poznaniu przy ul. Mylnej 5,
żegna swego współpracownika i kolegę oraz
opiekuna młodzieży

prof. Antoniego Perzyne

który zakończył pracowite życie w dniu 17 bm.

Niech światła postać prof. Perzyne będzie
wzorem dla wszystkich jego wychowanków.

**GRONO NAUCZYCIELSKIE I DYREKCJA
B. LICEUM PEDAGOGICZNEGO Nr 1
W POZNANIU**

34812g

W pierwszą bolesną
rocznicę śmierci, sp.

**Jadwigi
Sikorskiej**

odprawiona zostanie
w dniu 24 październi-
ka 1959 r. o godz. 6.30
Msza św. w kościele
na Ryнку Wileckim,

o czym zawiadamia-
ją

**MAŁA, CORKA
I ZIEĆ**

34832g

Dnia 4 października 1959 r., zmarł w Warszawie, w wieku lat 7

Święta teściowa i dowcipny „Kartofel“

Recenzja teatralna

W Poznaniu przebywają obecnie na gościnnych występach dwa teatry o podobnych nazwach, ale nieco odmiennym charakterze. Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej, który obchodził niedawno swój 5-letni jubileusz, jest teatrem objazdowym, o zupełnie innych zadaniach i warunkach pracy, niż osiadły na ogół, Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej (Scena w Toruniu). Świadczy o tym już sam dobór repertuaru: Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej przywiózł sztukę młodego węgierskiego pisarza Klary Feher pt. „Nie jesteśmy aniołami“, Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej (Scena w Toruniu) przyjechał z „Kartoflem“, znane komediodraparza francuskiego Marcela Acharda.

Autorka sztuki „Nie jesteśmy aniołami“ uzałaziła się nad losem teściowych i matek, skazanych na pełnienie obowiązków kucharek, sprzątaczek i niań, kosztem własnych ambicji zawodowych i życiowych. Nie jest to, jak wiadomo problem wyłącznie węgierski. Występuje wszędzie tam, gdzie masowy proces emancypacji kobiet rozpoczął się stosunkowo niedawno. Kto się z tym nie zetknął w charakterze jednej ze stron, lub chociażby jako świadek czy obserwator. Nikt więc nie będzie się dziwił publicystycznej pasji, z jaką Klara Feher zaangażowała się w obronę teściowych i matek. I na tym polega największa i kto wie, czy nie jedyna wartość sztuki, napisanej grubą białą-czarną krechą.

Tytuł sztuki brzmi wprawdzie „Nie jesteśmy aniołami“ nie dotyczy jednak napewno głównej bohaterki. Sylwia po święcie się w sposób niepojawny, godny aureoli i palmy męczenniczej... i doprawdy mocno irytujący. Chociaż po budaeszteńskich prapremierze wielu skruszonych zięciów obiecywało podobno poprawę, obawiam się, że węgierski moralitet o świętej teściowej, brzmi mimo wszystko mocno niepedagogicznie, gdyż uczy liczyć znaną na anielstwo teściowych. A że reżyserowi przedstawienia Czesławowi Staszewskiemu i wykonawcom z Państwowe Teatru Ziemi Łódzkiej udało się na ogół przezwyciężyć schematyzm sztuki, tym gorzej dla teściowych. Będą musieli oddać zdobyć się na cierpliwość Alicji Sobieraj w roli Sylwowej i znośić wszystko to, co zademonstrował Jerzy — Lech Kowalski jako Jerzy Ondrasz. A i działki coś niecoś skorzystają z przykładu Jerzyka, bardzo zresztą milego w wykonaniu Teresy Ujazdowskiej.

Sztuka Klary Feher spodoba się napewno Poznaniowi. Kończy się dobrze i pocziwie, tak jak u Makusińskiego. Aż strach bierze, aby znowu się nie spodobala. Bo Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej, któremu życzyć wszystkiego najlepszego odjedzie, a my zostaniemy z naszą publicznością i z jej rozbudzonymi apetytami na więcej takich Makusińskich, choćby po węgiersku.

Na szczęście jednak, daje równocześnie Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej jako odrutkę na sentymentalizm „Kartofel“ Marcela Acharda. Komedia Acharda, napisana zgrabnie i dowcipnie, jest może również po swemu pocziwa, ale dzięki własnej prze korze, ocala się przed przekorą widzów, z wyjątkiem samego

*) Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej w sali Teatru Nowego w Poznaniu: „Nie jesteśmy aniołami“, sztuka w 3 aktach Klary Feher. Przekład: Ella Maria Sperlingowa. Reżyseria: Czesław Staszewski. Scenografia Stanisław Węgrzyn.

**) Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej (Scena toruńska) w sali Teatru Polskiego w Poznaniu: „Kartofel“, komedia w 3 aktach Marcela Acharda. Przekład: Henryka Rostworowskiego. Reżyser: Zdzisław Karczewski. Scenograf: Karol Gajewski.

jedynie tytułu. Łatwiej, jak się okazuje, napisać dobrą komedię niż wymyślić dla niej tytuł, zwłaszcza na nasz użytek, bo „Kartofel“ uchodzi w Poznaniu za sztukę produkcyjną.

Świat sztuki „Nie jesteśmy aniołami“ napewno góruje nad światkiem komedii francuskiej powagą problemu. Trudno wogóle, choć obie sztuki są współczesnymi komediami obyczajowymi, zestawiać węgierską sprawę rodzinną ze sprawkami niebieskich ptaków i na ciągaczy. Zresztą komediodraparza francuski nie przejmując się zmartwieniami swych bohaterów więcej, niż oni sami. Acharda ciekawi raczej sam mechanizm stosunków między ludzkich. Pasjonuje go skomplikowana współzależność wrogości i przyjaźni, ale podobnie jak jego bohaterowie traktuje ją jedynie jak intelektualną grę. Regułem tej gry musi się podporządkować obyczajowy nurt komedii, nie posiadający tu zresztą większego znaczenia, bo razem z Aleksą, przedstawicielką pokolenia „bez przyszłości“, można by wszystko cofnąć kilkadziesiąt lat wstecz i nic by się właściwie nie zmieniło.

Dowcipny pojedynek Leona Rollo, zwanego „Kartoflem“ z Nöelem Karadin nie jest jednak tak niewinną grą, jak mogłoby się wydawać. Prowadzi do jakiegoś, jakby powiedzieli egzystencjaliści „przyklejenia się“ do innego człowieka, do jakiegoś wzajemnego uwarunkowania. Wprawdzie „Kartofel“ wyzwala się w końcu od obsesji swego przeciwnika, ale autor nie wymaga wcale abyśmy w to uwierzyli.

Reżyser Zdzisław Karczewski, scenograf Karol Gajewski i wykonawcy: Zdzisław Karczewski (Leon Rollo), Iga Mayr (Edyta Rollo), Zygmunt Wojdan (Nöel Karadin), Tatiana Pawłowska (Aleksa), Zofia Melechówna (Weronika Karadin) i Grażyna Juchniewicz (Eugenia) — nie sprzeniewierzyli się komedii Acharda. Przedstawienie dotrzymało swobodnie kroku dowcipowi autora. Było lekkie, żywe i inteligentne, a dzięki Zbigniewowi Karczewskiemu miało w sobie również dużo sympatycznego, łobuzerskiego wdzięku.

Celestyn Skołuda

Paźdz.	Imieniny
23	Ignacego
piątek	Jana
	Słońce:
	wsch. g. 4.14
	zach. g. 16.26

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Paria“; POLSKI — g. 19 „Kartofel“; NOWY — g. 19 „Nie jesteśmy aniołami“; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza“; SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc człowiekowi?“; REWIA — g. 19.30 „Hawajskie gitary“; MARCINEK — g. 16.30 „Dziadek Zmruż Oczko“.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Karmozyna“; KONIN — „Rosmersholm“.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE: APOLLO — g. 10-20 „W samo południe“ (USA 14 1.); BALTUK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Lekarz i zachor“ (franc.-włoski 16 1.); CZTER NASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wilcza jama“ (czeski 16 1.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Sygnali“ (polski 16 1.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Kapitan z Kopenicki“ (niem. 16 1.); MALTA — g. 16-20 „Grzech“ (jug. 18 1.); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Winchester 73“ (USA 12 1.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mój ukochany“ (radz. 16 1.); OSIEDLE — remont; PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Trzecia licealna“ (włoski 16 1.); PIAST — g. 17 i 19 „Intruz“ (USA 14 1.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kroki we mgłę“ (ang.-ameryk. 18 1.); SCALA — g.

Za cztery miesiące Olimpiada w Squaw Valley

Za cztery miesiące, dokład nie 18 lutego 1960 roku nastąpi uroczyste otwarcie VIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley w stanie Kalifornia (USA). Poprzednie igrzyska odbywały się: w Chamonix (1924 r.), St. Moritz (1928 r.), Lake Placid (1932 r.) Garmisch Partenkirchen (1936 r.), St. Moritz (1948 r.), Oslo (1952 r.), Cortina d'Ampezzo (1956 r.).

17 MILIONÓW DOLARÓW KOSZTÓW

W pięknej, rozległej dolinie (5 km długiej) Squaw Valley organizatorzy zbudowali piękny ośrodek. Na cel ten przeznaczono około 17 mln. dolarów. Rząd stanu Kalifornia wyasygnował 8 mln. Stan Nevada 500 tys., a rząd federacyjny 4 mln. dolarów. Resztę zebrali organizatorzy z różnego rodzaju imprez, a przede wszystkim z programów telewizyjnych. Urządzenia wykonane są obecnie w 90 procentach.

ARTYLERIA USUNIE LAWINY

Największym problemem dla organizatorów Zimowej Olimpiady jest gruba warstwa śniegu, która pokrywa dolinę. Ażeby masy śniegu usunąć, pracować będą specjalne maszyny, wypróbowane przez marynarkę USA na Alasce. W dolinie Squaw Valley istnieje duża groźba lawin. Usuwac je ma artyleria. Zakładają się, że od wstrząsów wywołanych ogniem artyleryjskim masy śniegu spadną w doliny, skąd będzie je można usuwać.

Do obsługi turystów i ucze stników igrzysk przeznacza się 12 tysięcy samochodów. Trybuny pomieszczą 35 tysięcy widzów. Wybudowano 4 wyciągi dla narciarzy, 4 wielkie bariery dla 1200 zawodników i funkcjonariuszy, restauracje, domy administracyjne, tor wyścigowy dla łyżwiarzy. Skonstruowano ponadto system odwadniania.

„ZAMACH“ NA REKORDY

Amerykanie, jak niemal za wsze, pragną pobić i tym razem wszystkie rekordy dotychczasowych osiągnięć zimowych Igrzysk Olimpijskich. Czy wobec dalekiej i kosztownej drogi, m. in. dla reprezentantów krajów europejskich — Amerykanie zdołają pobić rekord frekwencji startujących zawodników? Jak wiadomo, Polska, podobnie jak wiele innych państw będzie reprezentowana w Squaw Valley bardzo skromnie. (p)

Ligi wznowiają rozgrywki

Do zakończenia tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarskiej pozostały jeszcze tylko trzy kolejki spotkań. W najbliższą niedzielę, po 3-tygodniowej przerwie, znów wybiegną na boiska nasze ligowe jedenastki, by rozegrać spotkania 19 kolejki.

W ekstraklasie najbardziej atrakcyjnie zapowiada się mecz śląskich rywali Ruchu Chorzów i Górnika Zabrze. Piłkarze Górnika mają już właściwie zapewniony tytuł mistrzowski; do definitywnego zdobycia go brak im jeszcze jednego punktu. Ruch w tabeli ligowej dzieli od piłkarzy Zabrze aż 10 punktów, ale jest on niebezpiecznym zespolem i stać go na największe niespodzianki.

Specjalny ładunek emocjonalny mają mecze kandydatów do spadku z I ligi. W 19 kolejce II-ligowy już Ruch Radlin spotka się w Krakowie z zajmującą obecnie przedostatnie miejsce Cracovią. Faworytem są gospodarze, którzy mają szanse awansować w tabeli, bowiem ich najgroźniejszy rywal — Pogoń Szczecin ma ciężki mecz w Bytomiu z kandydatem do wicemistrzowskiego tytułu — Polonią. W Warszawie Legia spotka się z krakowską Wisłą. W pozostałych meczach grać będą: Lechia Gdańsk z Gwardią Warszawa oraz Łódzki KS z Polonią Bydgoszcz.

Ze spotkań II ligi najatrakcyjniej zapowiada się mecz lidera grupy południowej — sosnowieckiej Stali z jej najgroźniejszym rywalem — Wawelem Kraków. Po ewentualnym zwycięstwie Stal miałaaby już 4 punkty przewagi nad zespołem krakowskim, a 2 pkt. nad Unią Racibórz i Piastem Gliwice, oczywiście, jeżeli zespoły te odniosą zwycięstwa nad swymi niedzielnymi rywalami.

Spśród zespołów poznańskich jedynie Olimpia gra na swoim boisku z Pomorzaniem Toruń. Warciarze wyjeżdżają do Opola, gdzie spotkają się z przodownikiem grupy północnej II ligi — Odrą, Lech grać będzie z Piastem w Nowej Rudzie, a Calisia z Arkonią w Szczecinie.

Optymizm wśród trenerów koszykarzy drużyn poznańskich

Od niedzieli mistrzostwa II ligi

W niedzielę rozpoczyna się rozgrywki o mistrzostwo II ligi koszykówki mężczyzn. Startujące zespoły podzielone zostały na dwie grupy. W silniejszej znalazły się wszystkie drużyny wielkopolskie: AZS, Warta, Lech II, Olimpia i Polonia Leszno oraz ubiegłoroczny spadkowiec Spójnia Gdańsk. Na przysłówiowe 5 minut przed inauguracyjnym gwizdkiem sędziów poprosiliśmy poznańskich trenerów o krótką ocenę szans ich zespołów w zbliżających się rozgrywkach. Oto uzyskane wypowiedzi:

MGR ST. SZAFARKIEWICZ (AZS)

Grupa poznańska jest bardzo silna i uważam, że podział jest niesprawiedliwy.

200 zgłoszeń do mistrzostw w wielobojach

Lekkoatleci Wielkopolski kończąc tegoroczny sezon, wystąpią do wielobojów o mistrzostwo Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Do zawodów zgłosiło się rekordowa ilość, ok. 200 zawodników i zawodniczek. Bardzo pocieszającym objawem jest liczny udział dziewcząt i senierek. (p)

gr. Sekstet PR — śpiewa B. Sokorska; 22.10 — mel. tan.; 22.29 — muz. kameralna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

15.30 — dla dzieci; 16 — melodie zawsze piękne; 16.15 — wrażenia poznańskiego jurora z Międzynar. Konkursu Muz. w Budapeszcie, dr J. Miodziejewskiego; 16.30 — magazyn literacki; 17.05 — wielkopolska muzyka ludowa; 17.30 — radioexpress; 17.35 — aud. sport.; 17.40 — pozn. konc. życzeń; 18.25 — fel. M. Jorsta; 18.35 — muz. i aktual.; 19.05 — piosenki franc.; 19.20 — „Na płasku róż“ — wiersze M. Buczkówny; 19.30 — odzworzenie konc. symf. z Festiwalu w Salzburgu 1959 r.; 20.23 — w ka wiarni literackiej; 21.59 — sport; 22.05 — „Tristan i Izolda“ — słuch; 23.05 — ze świata jazzu; 23.35 — mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21.32, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA:

18 — „Pod znakiem Terpsychory“; 18.30 — film krótkometraż.; 19 — tele-rozmaitości; 19.30 — dziennik; 20 — archiwalny film fabularny.

Koncerty

W POZNANIU:

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert Tria Haendliowskiego z NRD.

Dyżury pełnia

W POZNANIU:

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chir. i wewn. — ul. Długa 1/2, tel. 40-04; APTEKI: Dzierżynskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, Lampeggo 2, Główna 53. (Oprac. PA).

Zapaśnicy Budapesztu już w Poznaniu

W środę późnym wieczorem przyjechała do Poznania reprezentacja Budapesztu juniorów w zapasach klasycznych, która — jak donosiliśmy — rozegra u nas dwa spotkania: 24 bm (sobota) o godz. 18 w Swarzędzu i 25 bm. (niedziela) o godz. 17 w sali KKS Lech przy ul. Matejki.

Drużyna juniorów Budapesztu (w zasadzie nieoficjalna reprezentacja Węgier) przyje-



chała do nas bezpośrednio po spotkaniach w Katowicach, gdzie wygrała ze Śląskiem 13:7 i w Raciborzu, gdzie odniosła również zwycięstwo w stosunku 14:6.

Skład drużyny gości przedstawia się następująco: Alker, Hajdu, Szeredi, Vatda, Miatsek, Szeuredi, Balazs, Bakonyi, Kalatovics, Mensch, i Kiss. Kierownictwo drużyny stanowią dr Keresztes i Florian, a trenerem jest p. Ovari.

Oba spotkania rozegrane zostaną w 10 wagach. (Of)

wśród drużyn naszej grupy. Podział na grupy terytorialne uważam ze względów finansowych za słuszny. Najwięcej do powiedzenia — moim zdaniem — będą miały: Warta, Spójnia Gdańsk, AZS i Olimpia.

EUGENIUSZ DYLEWICZ (WARTA)

Trudno na początku rozgrywek bawić się we wróbbite. Rozgrywki są długie i w czasie mistrzostw forma jednego zespołu może zmieńczyć lub zmienić się na gorsze. Sądząc po starannym przygotowaniu mojej drużyny, warciarze nie są bez szans na awans.

Rozmawiał: Włodzimierz Ofierski

Najlepsi bokserzy wszechczasów

W wywiadzie dla miesięcznika „Boks“ znany na Wybrzeżu trener pięściarski — Jan Bianga przedstawił swoją koncepcję najsilniejszych reprezentacji bokserkiej wszechczasów oraz listę dziesięciu najlepszych w historii polskiego pięściarstwa. Reprezentację Polski wszechczasów trener Bianga złożył z czterech bokserów przedwojennych i sześciu wojennych: waga musza — Rot holc, kogucia — Stefanku, piórkowa — Górny, lekka — Paździor, lekkopółśrednia — Drogosz, półśrednia — Koleczyński, lekkośrednia — Walaśka, średnia — Chmielewski, półciężka — Pietrzykowski i ciężka — Węgrzyniak.

Lista „10 najlepszych spośród najlepszych polskich bokserów“ wygląda według trenera Biangi następująco: 1. Zenon Stefaniuk, 2. Zbigniew Pietrzykowski, 3. Henryk Chmielewski, 4. Antoni Koleczyński, 5. Leszek Drogosz, 6. Zygmunt Chychła, 7. Aleksy Antkiewicz, 8. Witold Majchrzycki, 9. Henryk Kukier, 10. Franciszek Szymura.

Bilety na zawody z Finlandią

8 listopada br. na Stadionie Śląskim w Chorzowie rozegrane zostanie rewanżowe międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji olimpijskich Polska — Finlandia. Organizatorem zawodów jest Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Organizatorzy podali do wiadomości, iż mecz rozpocznie się o godzinie 12.00. Zamówienia zbiorowe na bilety należy składać najpóźniej do 28 października w branżowych związkach zawodowych, biurach Orbisu, Sport Turystu oraz w okręgowych związkach piłki nożnej. Wydawanie biletów zbiorowych nastąpi 2 i 3 listopada, a dopiero potem wszystkie nadwyżki przekazane zostaną do wolnej sprzedaży. Ceny najdroższych biletów wynosić będą 28 zł 50 gr, a najtańszych — 12 zł. (PAP)